

POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 stycznia 2019 r.,

sprawy **M. G. W.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 11 września 2018 r., sygn. akt II AKa [...],

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 14 lutego 2018 r., sygn. akt VIII K [...],

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 lutego 2018 r., sygn. akt VIII K [...], Sąd Okręgowy w W.:

- I. uznał oskarżonego M. G. W. za winnego przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;
- II. na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu 350 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 100 złotych;

- III. zaliczył na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego wolności w sprawie;
- IV. rozstrzygnął o dowodach rzeczowych (pkt IV i V wyroku);
- V. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 60.000 złotych, w tym 7.180 zł tytułem opłaty, zaś na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych w pozostałej części (pkt VI wyroku).

Orzeczenie to zaskarżone zostało w całości apelacją obrońcy oskarżonego, w której zarzucono:

- I. obrazę przepisów prawa karnego procesowego, mającą wpływ na treść wyroku, tj.:
 - 1) art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i rozstrzygnięcie konkurencyjnych wersji faktycznych na niekorzyść oskarżonego;
 - 2) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez dowolną ocenę wymienionych w zarzucie dowodów;
- II. błąd w ustaleniach faktycznych
 - 1) związany z przyjęciem, że osoba nazywana przez oskarżonego X. nie istniała;
 - 2) polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony miał świadomość tego, co znajduje się w torbie przyniesionej do banku;
- III. obrazę prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k. przez jego niewłaściwe zastosowanie.

W następstwie tych zarzutów skarżący wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Po rozpoznaniu wniesionej apelacji Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 11 września 2018 r., sygn. akt II AKa [...]:

- I. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że ustalił, iż oskarżony usiłował doprowadzić pokrzywdzony bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci dolarów amerykańskich o wartości równej kwocie 1.496.800 złotych;
- II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy;
- III. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym 7.180 złotych opłaty za drugą instancję.

Wyrok Sądu odwoławczego zaskarżony został kasacją obrońcy skazanego w części „dotyczącej utrzymania w mocy orzeczenia Sądu I instancji zasądzającego od M. W. koszty sądowe w kwocie 60 000 złotych”. Określając w ten sposób zakres zaskarżenia obrońca, powołując się na przepisy art. 523 § 1 k.p.k., art. 524 § 1 k.p.k. oraz art. 526 § 1 k.p.k., zarzucił rażące naruszenie prawa, które miało wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie: „art. 618 § 1 k.p.k. w zw. z art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez pozorną kontrolę, a wręcz niedokonanie jakiejkolwiek kontroli odwoławczej wyroku sądu I instancji w zakresie dotyczącym orzeczonych kosztów sądowych ograniczając się w tej mierze do lakonicznego sformułowania, że *„Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się uchybień w rozstrzygnięciu [...] o kosztach postępowania przed Sądem i instancji”* w sytuacji, gdy zarówno Sąd I instancji jak i II instancji nie wyjaśnił jakiejkolwiek podstawy uzasadniającej ponoszenie przez skazanego tak wysokich kosztów postępowania karnego, a co nie wynika z okoliczności sprawy, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę ilość przesłuchanych w toku procesu świadków, dopuszczone i przeprowadzone dowody z dokumentów w postaci chociażby opinii z badań daktyloskopijnych czy analiz kryminalnych, braku spisu kosztów postępowania, które to w żadnej mierze nie uzasadniają zasądzenia od skazanego M. W. kosztów sądowych w kwocie ponad 60.000 złotych”.

Powołując się na powyższe skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego „w zakresie dotyczącym orzeczenia o kosztach sądowych w przedmiotowej sprawie i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania w wyżej wymienionym zakresie”.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o oddalenie nadzwyczajnego środka zaskarżenia jako oczywiście bezzasadnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Istota wniesionej kasacji sprowadza się do twierdzenia, że Sąd odwoławczy, wbrew obowiązкови, nie skontrolował orzeczenia Sądu pierwszej instancji w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach sądowych.

Zgodnie z art. 433 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, a jeżeli w środku odwoławczym wskazane zostały zarzuty

stawiane rozstrzygnięciu – również w granicach podniesionych zarzutów, uwzględniając art. 447 § 1 – 3 k.p.k., a w zakresie szerszym w wypadkach wskazanych w art. 435, 439, 440 i 455 k.p.k. Granice rozpoznania środka odwoławczego wyznaczone są zatem jego kierunkiem, zakresem zaskarżenia i podniesionymi zarzutami. Koresponduje z tym treść przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. W pierwszym z tych przepisów zapisano, że sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Przepis art. 457 § 3 k.p.k. stanowi natomiast, że w uzasadnieniu należy podać, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski sąd uznał za zasadne albo niezasadne.

Sąd Apelacyjny nie mógł obrazić przywołanych w kasacji przepisów, ponieważ w apelacji nie podniesiono jakiegokolwiek zarzutu związanego z rozstrzygnięciem o kosztach. Sąd odwoławczy nie był zatem zobowiązany do badania tej kwestii i w konsekwencji uzasadniania swojego stanowiska. Odmienne stanowisko zawarte w uzasadnieniu kasacji, wywodzące powinność rozważenia omawianej kwestii przez Sąd Apelacyjny, z zakresu zaskarżenia wyroku Sądu I instancji – w całości – jest nietrafne, ponieważ pozostaje w sprzeczności z przywołanymi wyżej przepisami. Kasacja nie wskazuje także na potrzebę rozpoznania sprawy w postępowaniu odwoławczym poza granicami środka odwoławczego. W szczególności w nadzwyczajnym środku zaskarżenia nie wskazano na potrzebę kontroli rozstrzygnięcia o kosztach w perspektywie rażącej niesprawiedliwości w rozumieniu art. 440 k.p.k.

Kasacja obrońcy skazanego jest nietrafna także z tego względu, że poniesione w toku postępowania karnego wydatki obciążające Skarb Państwa wielokrotnie przekraczają nałożony na skazanego ciężar finansowy wynikający z pkt VI wyroku Sądu pierwszej instancji. Ze znajdującego się na k – 1190 (tom VI) akt sprawy zestawienia opłat i innych wydatków poniesionych w postępowaniu przygotowawczym wynika, że ich suma wynosi 314.279,88 zł, w tym same koszty opinii daktyloskopijnych to kwota 312.552,58 złotych. Przedstawione kwoty znajdują swoje uzasadnienie w dokumentach źródłowych, tj. w rachunkach i zestawieniach należności związanych z wykonywanymi czynnościami procesowymi. Dla przykładu

wskazać można odpowiednie karty akt sprawy i wskazane na nich należności stanowiące wydatki Skarbu Państwa:

k – 186 – 110,00 zł;
k – 314 – 23.284,70 zł;
k – 330 – 48.963,52 zł;
k – 339 – 48.088,36 zł;
k – 344 – 48.567,91 zł;
k – 349 – 47.000,82 zł;
k – 355 – 48.511,13 zł;
k – 403c 1.499,12 zł;
k – 513 – 447,51 zł;
k – 516 – 46.783,20 zł;
k – 522 – 78,18 zł;
k – 527 – 237,47 zł;
k – 1099 – 637,96 złotych.

Zapoznanie się z przywołanymi dokumentami czyni całkowicie bezzasadną tę część zarzutu kasacyjnego, w której twierdzi się, że ponoszenie przez skazanego wysokich kosztów postępowania „nie wynika z okoliczności sprawy, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę ilość przesłuchanych w toku procesu świadków, dopuszczone i przeprowadzone dowody z dokumentów w postaci chociażby opinii z badań daktyloskopijnych czy analiz kryminalnych”.

Wprawdzie Sąd pierwszej instancji decydując się na obciążenie skazanego konkretną kwotą kosztów postępowania winien w uzasadnieniu swojego orzeczenia wskazać podstawy faktycznego rozstrzygnięcia, lecz zaniechanie to nie było przedmiotem zarzutu apelacyjnego, w kasacji nie wskazano na potrzebę rozpoznania zwykłego środka odwoławczego poza jego granicami, a częściowe obciążenie skazanego kosztami znajduje swoje uzasadnienie w poniesionych wydatkach, co w konsekwencji powoduje, że wniesiona kasacja podlegała oddaleniu jako oczywiście bezzasadna.